

**Janusz Płaczek**

---

**RECENZJA KSIĄŻKI  
„BEZPIECZEŃSTWO MIĘDZYNARODOWE.  
PRZEGLĄD AKTUALNEGO STANU”,  
RED. NAUK. K. ŻUKROWSKA  
(WYDAWNICTWO IUSARTTAX, WARSZAWA 2011, S. 467)**

---

Należy się cieszyć z faktu, że na rynku księgarskim ukazała się wartościowa pozycja z zakresu bezpieczeństwa międzynarodowego. Jest to podręcznik akademicki przygotowany przez pracowników związanych z Katedrą Bezpieczeństwa Międzynarodowego działającą w Kolegium Ekonomiczno-Społecznym Szkoły Głównej Handlowej. Mimo że katedra ta jest stosunkowo młodym organizmem na tej uczelni (10 lat), może się już pochwalić 17 pozycjami naukowymi napisanymi i wydаныmi drukiem w tym zespole. Świadczy to dobrze o panującym klimacie i zapale samych pracowników, jak również sprawnego kierownictwa.

**Zespół autorski dzieła** to 16 osób, którymi kierowała prof. dr hab. Katarzyna Żukrowska – szef Katedry. Wśród tego grona znaleźli się zarówno pracownicy naukowo-dydaktyczni (od profesora przez adiunkta do asystenta), jak i praktycy związani z instytucjami naszego państwa. Warto dodać, że wśród członków tego zespołu znalazło się jedynie sześciu panów, co dobitnie świadczy o tym, że problematyka została zdominowana przez płeć piękną. Tym samym wojny nie musimy się obawiać. W sumie uważam za wielce kompetentny i trafny dobór poszczególnych autorów do danych rozdziałów. Materiał jest dojrzały i klarownie zaprezentowany. Widać myśl przewodnią podjętego zagadnienia.

**Książka jest aktualną syntezą** zagadnień bezpieczeństwa międzynarodowego widzianą przez pryzmat nie tylko standardowych podstaw politycznych, militarnych i ekonomicznych, ale także wewnętrznych, socjalnych i w obszarze środowiskowym. Wiemy, że problematyka ta cały czas się zmienia i występuje tu umiędzynarodowienie pewnych obszarów, które szybko przenoszą się w skali globalnej. Praca porządkuje warstwę teoretyczną (definicje, podziały, zależności), wskazuje na ewolucję pewnych poglądów, jak również dotyka szczegółowych rozwiązań dziejących się w obszarze NATO, UE i Polski. Analiza nie stroni od studiów przypadków. W sumie jest to dobre narzędzie do badań i oceny zagadnień związanych z międzynarodową współpracą dla bezpieczeństwa i tworzenia jej architektury. Należy w tym miejscu wspomnieć, że praca ta jest kontynuacją badań czynionych w tym obszarze

wiedzy przez ww. Katedrę, bowiem nakładem SGH w 2005 r. ukazała się książka pt. *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, pod red. K. Żukrowskiej i M. Grącik. Opracowanie to miało aż trzy dodruki, co dobitnie świadczy o zapotrzebowaniu na tego typu wiedzę oraz trafnym jej ujęciu przez autorów.

**Struktura recenzowanej pracy** została ujęta w 23 rozdziałach. Każdy z nich stanowi kompendium wiedzy z newralgicznych obszarów współczesnego kształtowania się bezpieczeństwa międzynarodowego. Nie jestem w stanie dokonać streszczenia czy też oceny poszczególnych rozdziałów ze względu na objętość tej recenzji, stąd też w dalszej części skupię się jedynie na wybranych wątkach. Wydają się one dla mnie interesujące i stanowić mogą kościec współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego.

**W pierwszym rozdziale** pt. „Pojęcie bezpieczeństwa” autorka (prof. K. Żukrowska) prezentuje całe spektrum zagadnień związanych z tą kategorią. Porusza tu takie aspekty, jak np.: elementy miękkie i twarde bezpieczeństwa, bezpieczeństwo w warunkach zależności i współzależności czy też bezpieczeństwo jako dobro publiczne. Podoba mi się ujęcie zestawione w tabeli 1 (s. 22-23), dotyczące opinii badaczy na temat formowania koncepcji decydujących o bezpieczeństwie (12 filozofów czy też badaczy). Trzeba się zgodzić z tezą, że „dobrobyt jest łatwiej budować wspólnie niż przeciwko sobie” (s. 33).

**Kolejny rozdział** (prof. K. Żukrowska) dotyczy zagrożeń bezpieczeństwa. W sposób wielce profesjonalny autorka skupiła się w nim na ewolucji tych zagrożeń, omówiła zagrożenia symetryczne i asymetryczne, dokonała ich oceny i sporządziła kategoryzację państw pod kątem zagrożeń ich bezpieczeństwa. Za wielce trafny uznaję podział zagrożeń według różnych kryteriów: wewnętrznych i zewnętrznych; wielkości potencjałów zbrojnych; skali zagrożenia; źródła zagrożenia; układu sił; nagłych zmian w strukturze stosunków międzynarodowych; czynników destabilizacyjnych (s. 36-37). Dokonana w sposób profesjonalny, choć krótka, charakterystyka terroryzmu służyć ma jako przykład zagrożeń asymetrycznych.

Dobrze się stało, że w pracy nie zabrakło rozdziału dotyczącego konfliktów i ich kategoryzacji. W **rozdziale trzecim** autorka (dr K. Górak-Sosnowska) na 20 stronach ujęła trzy punkty: definicje konfliktu, jego źródła oraz kategoryzację konfliktów. Szeroko przedstawiła, jak przystało na specjalistkę z zakresu socjologii i arabistyki, współczesne źródła konfliktu, jak: ideologia, władza, system, zasoby naturalne, terroryzm. Szkoda, że nie ujęto ewolucji tej problematyki na przestrzeni dziejów ludzkości. Interesujące są specyfika natężenia konfliktów w zależności od użycia przemocy (tabela 1 – s. 58) oraz etapy konfliktu (tabela 2 – s. 62).

Autor **czwartego rozdziału** (prof. J. Czaputowicz) to znany ekspert w zakresie badania polityki bezpieczeństwa. W swoim rozdziale zajął się właśnie bezpieczeństwem na tle teorii stosunków międzynarodowych. Spośród dziewięciu punktów pragnę tylko zasygnalizować jeden mówiący o paradygmacie biurokratycznym w dziedzinie bezpieczeństwa. Trafnie zostaje tu zauważona prawidłowość o występujących tarcjach, aliansach, przetargach i negocjacjach wśród aktorów kształtujących proces

polityki obronnej w państwie. Stąd też to samo zagrożenie dla bezpieczeństwa jest różnie postrzegane przez: prezydenta, premiera, rząd, szereg instytucji rządowych, polityków, szefów instytucji bezpieczeństwa itp. (s. 81). Czyli mowa tu nie tylko o informowaniu, ale i o interpretowaniu zagrożeń przez różne instytucje dla swoich własnych celów – na co zostaje zwrócona uwaga.

Podoba mi się **rozdział 5** (A. Kisielewska, J. Kwiecień) dotyczący charakterystyki struktury instytucjonalnej w bezpieczeństwie. Bazując na szerokiej literaturze przedmiotu, opisano w nim dość szczegółowo klasyfikacje instytucji bezpieczeństwa międzynarodowego (s. 105), zwracając przy tym uwagę na ich określoną hierarchię i architekturę. Znaczący wysiłek merytoryczny został tu skupiony na takich podmiotach, jak: ONZ, Unia Zachodnioeuropejska, Unia Europejska, NATO, OBWE oraz organizacje pozarządowe działające na rzecz bezpieczeństwa.

Obszarem dociekań **rozdziału 6** (A. Ogrodowska) jest dorobek prawny NATO w XXI wieku. Autorka omawia tu w sposób dość dokładny siedem minionych szczytów NATO w tym okresie, tj. od Waszyngtonu po Lizbonę. Z treści materiału możemy się dowiedzieć o: Grupie Mędrców, Inicjatywie Zdolności Obronnej, Koncepcji Strategicznej Sojuszu, Partnerskim Planie Działania Przeciwko Terroryzmowi, Praktycznych Zobowiązaniach w Dziedzinie Zdolności, Siłach Odpowiedzi NATO. Widać tu dużą wiedzę merytoryczną i swobodę wypowiedzi. W treści przewija się element krytycznej oceny długoterminowej wizji działania sojuszu.

Sfera militarna i bezpieczeństwo stały się obszarem analizy **rozdziału 9** (M. Sikora). Mamy tu do czynienia z analizą ilościową i jakościową czołowych armii świata w przedziale ostatnich kilkunastu lat. W interesujący sposób opisano ewolucję struktury samych sił zbrojnych i ich funkcjonowanie (rysunek 1 – s. 189). Wskazano na przykładzie 2008 r. liczbę misji pokojowych oraz organizacje międzynarodowe, które te misje powołały. Słusznie wreszcie ujęto zmieniającą się rolę baz wojskowych, nie tylko z punktu widzenia polityczno-militarnego, ale i ekonomiczno-społecznego. Warto zwrócić uwagę, że materiał bazuje na wielkiej liczbie źródeł (39 przypisów).

Praca ta nie mogłaby być pełna bez tematu dotyczącego wydatków wojskowych. W **rozdziale 15** podręcznika (S. Chojnowski) znajdziemy aktualne informacje statystyczne poparte stosownym komentarzem o: wydatkach obronnych w świecie w latach 1989-2009, państwach i regionach o największych tego typu wydatkach, wydatkach wojskowych w funkcji posiadanych bogactw naturalnych czy też wdrożeniu gospodarczym. Rozdział jest bardzo barwny – dużo w nim tabel, wykresów. Mam jednak niedosyt, że przedstawiając ten problem, autor w zasadzie pominął stan tych wydatków w naszym kraju. Trzeba się zgodzić z tezą, że kryzys ekonomiczny wymusi w wielu państwach cięcia wydatków wojskowych (s. 303).

Standardowym tematem z zakresu bezpieczeństwa międzynarodowego jest przemysł obronny oraz handel uzbrojeniem – temu tematowi poświęcono **rozdział 16** (K. Królikowska). W materiale znajdziemy ogólne informacje dotyczące przemysłu obronnego i międzynarodowego handlu uzbrojeniem oraz międzynarodowego ogra-

niczenia transferu niektórych rodzajów broni konwencjonalnej. Chociaż możemy się doszukać informacji dotyczących miejsca Polski w zakresie eksportu broni konwencjonalnej w świecie (pozycja 16) i importu uzbrojenia w świecie (pozycja 15), to zabrakło przedstawienia aktualnej sytuacji w zakresie funkcjonowania i restrukturyzacji naszego przemysłu obronnego.

Uważam, że dobrze się stało, że w treści pracy znajdziemy rozdział dotyczący bezpieczeństwa finansowego – jest to **rozdział 20** (prof. K. Żukrowska). Kryzys zadłużenia (wewnętrznego i/lub zewnętrznego), jaki osiągnął szereg wysoko rozwiniętych państw, wskazuje na potrzebę zajęcia się tym tematem, wpływa on bowiem na system bezpieczeństwa w świecie i stabilność rozwoju społeczno-gospodarczego. Autorka zajmuje się splotem czynników ekonomicznych rzutujących na przepływ kapitałów w świecie, jak np.: kurs walutowy, zasady działania narodowych giełd, jakość przepisów prawnych, sprawność instytucji bankowych w danym kraju, a tym samym na bezpieczeństwo finansowe. Wskazuje na potrzebę większej integracji i liberalizacji gospodarki oraz badania tych zjawisk.

Dziś szereg państw zwróconych jest w kierunku potrzeby tworzenia bezpieczeństwa energetycznego jako istotnego elementu swojego bezpieczeństwa. O tym problemie traktuje właśnie **rozdział 21** (prof. K. Żukrowska). Obok standardowych elementów tego tematu, jak: źródła energii, podaż i popyt na światowym rynku energii, wyczerpywanie się źródeł, energochłonność gospodarki, możemy przeczytać o polityce kształtowania bezpieczeństwa energetycznego i jego instrumentach. Autorka słusznie zwraca uwagę na potrzebę współpracy międzynarodowej, zaufanie w stosunkach handlowych oraz integrację. Pisze o korzyściach ekonomicznych i politycznych takich działań w porównaniu z nastawionymi w starym stylu tylko na samowystarczalność produkcji czy dywersyfikację dostaw.

Współcześnie globalnym problemem świata jest ochrona środowiska przyrodniczego. Stąd też o bezpieczeństwie ekologicznym traktuje **rozdział 22** (dr P. Legutko-Kobus, dr E. Jastrzębska). Bazując na szerokim spektrum literatury przedmiotu (68 przypisów) oraz w sposób barwny (rysunki, tabele), autorki w konkluzji wskazują na potrzebę wdrażania strategii rozwoju zrównoważonego, czyli nastawionego na zaspokajanie potrzeb i aspiracji dzisiejszego pokolenia w sposób, który nie ogranicza możliwości zaspokajania potrzeb przyszłym pokoleniom. Podawane wybrane zagrożenia ekologiczne są trafnie opisane i uargumentowane. Dotyczy to: zanieczyszczenia powietrza i zmian klimatycznych, zanieczyszczenia wody, zagrożenia lasów, utraty bioróżnorodności, kurczenia się areалу rolniczego, odpadów oraz ekoterroryzmu.

W ostatnim, **23 rozdziale pracy** (M. Wróblewska-Lysik) znajdziemy analizę i ocenę związaną z bezpieczeństwem żywnościowym i bezpieczeństwem żywności. Wagę tego problemu dostrzeżemy w samej definicji badanego zjawiska, jak również w punkcie dotyczącym zagrożenia dla bezpieczeństwa żywnościowego. Interesujące jest ujęcie syntezy problemu bezpieczeństwa żywności w UE oraz w naszym kraju, chociaż w tym zakresie nie padają żadne liczby (dotyczące produkcji, wydajności,

handlu, konsumpcji, cen), a jedynie nazwy instytucji, które odpowiadają za jakość tej żywności czy też tworzenie stosownej polityki.

Praca, jak przystało na dzieło akademickie, zawiera na końcu każdego rozdziału **zbiór literatury** (także źródła internetowe), pytania kontrolne, a niekiedy pojęcia do zapamiętania. Ułatwia to studiowanie poszczególnych zagadnień, rozszerza horyzonty spojrzenia oraz zachęca do pracy nad źródłami.

Dobrze, że publikacja została poprzedzona wykazem skrótów, ułatwia to bowiem percepcję czynionych wywodów. **Zaletą opracowania** jest bogata ilość danych statystycznych, zestawionych m.in. w tabelach. Problemy są zilustrowane także poprzez rysunki, mapy oraz wykresy. Szkoda tylko, że na końcu pracy nie ma ich spisu, co ułatwiłoby poszukiwanie stosownych informacji. Praca zawiera także zakończenie. Ma ono charakter podsumowujący prowadzoną analizę. Stawiana jest tu teza, że „zagrożenie bezpieczeństwa ewoluuje” (s. 465). Trzeba się zgodzić z tym, że dziś „bezpieczeństwo coraz częściej traktowane jest jako dobro publiczne – globalne, a więc wspólny cel ludzkości. Osiągnięty etap bezpieczeństwa niesie nowe zagrożenia. Wielu z nich nie znamy, wielu już nie jesteśmy w stanie zdefiniować. Skuteczne przeciwstawienie się im wymaga pogłębienia więzi międzynarodowych. Wiele państw nie będzie w stanie samodzielnie pokonać problemów, które mogą zakłócać ich obywatelom spokój i bezpieczeństwo. Jeśli państwa te zgłoszą chęć współpracy międzynarodowej, powinno się im pomóc”. Wreszcie w ostatnich zdaniach pracy padają trafne słowa, że świat jest dziś „niebezpieczny inaczej” albo „bezpieczny inaczej” (s. 467). Myśl ta daje asumpt do przemyśleń i indywidualnych refleksji.

Uważam, że praca zainteresuje nie tylko grono specjalistów z zakresu bezpieczeństwa, także wytrawny Czytelnik z obszaru stosunków międzynarodowych czy też obronności znajdzie dla siebie stosowne wątki. Również osoby studiujące zagadnienia związane z NATO i UE będą usatysfakcjonowane. Tym samym zachęcam do sięgnięcia po tę interesującą i inspirującą książkę. Gratuluję tym samym zespołowi jej zrealizowania. Jestem przekonany, że w literaturze przedmiotu będzie ona dość często cytowana, co przyniesie splendor jej autorom i wydawcy.